

Zwycięstwo Filipa Nivette i Kamila Hellera

Data publikacji: 31.05.2016 11:00

W swoim drugim starcie w cyklu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski sezonu 2016, załoga Filip Nivette i pochodzący z Ustronia Kamil Heller odniosła spektakularne zwycięstwo. Załoga jadąca po raz pierwszy Skodą Fabią R5 z włoskiego zespołu Italia Motorsport wyprzedziła na ostatnim Odcinku Specjalnym dotychczasowych liderów rajdu Jarosława Kołtuna i Ireneusza Pleskota, wygrywając rajd o jedyne 1,1 sekundy!

□

Rajd Gdańsk Castrol – Intercars był drugą rundą Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Trasa rajdu przebiegała po malowniczych drogach pojezierza kaszubskiego. Była to jedyna szutrowa runda w kalendarzu Mistrzostw Polski.

Filip Nivette wraz z Kamilem zapisali na swoje konto wygraną w pięciu spośród dziesięciu Odcinków Specjalnych rajdu. Pierwszy dzień rajdu był dla załogi nieco pechowy, opuszczenie drogi na pierwszym odcinku rajdu i dwa kapcie na kolejnych odcinkach uplasowało załogę na trzeciej pozycji po pierwszym dniu. Drugi dzień rajdu przebiegał w wykonaniu załogi nieco pewniej, nie obyło się jednak bez drobnych przygód. Dramaturgii dodawał fakt, że po dziewięciu odcinkach specjalnych rajdu załoga traciła jedyne 2,7 sekundy do liderów. Spektakularne zwycięstwo na ostatnim odcinku rajdu – Power Stage - zapewniło załodze wygraną o 1,1 sekundy, co jest najmniejszą dotychczasową różnicą w historii pomiędzy pierwszą i drugą załogą na mecie rajdu rundy Mistrzostw Polski.

W karierze Filipa Nivette jest to pierwsze zwycięstwo na tym szczeblu. Dla Kamila Hellera to również pierwsza wygrana w RSMP po pięciu drugich miejscach. Kamil Heller jest również najmłodszym pilotem triumfującym w rajdzie tej rangi.

Po dwóch rundach RSMP Filip Nivette wraz z Kamilem Hellerem zajmują trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Polski. Kolejnym najbliższym startem załogi będzie estońska runda Mistrzostw Europy – Rajd Estonii.

Kamil Heller: *„Wygrana w rajdzie rangi Mistrzostw Polski to niesamowite uczucie. Czekałem na tę chwilę od początku moich startów. Dziękuję Filipowi za fantastyczny prezent urodzinowy! Trzeba przyznać, że sukces ten nie przyszedł nam łatwo. Od początku naszych wspólnych startów włożyliśmy wiele pracy i poświęcenia, by rozwinąć się pod względem sportowym, i nie tylko. Dużo pomogły nam również treningi w dwóch rundach Mistrzostw Łotwy. To był niesamowity start, przyniósł nam wiele różnych emocji od zrezygnowania po euforię. Zapamiętam go na długo. Chciałbym podziękować wszystkim osobom, które pomogły mi w mojej karierze zawodnika i osobom bez których nie mógłbym teraz być w tym miejscu.”*

mat.pras.